

PRZEMYSŁAW LEMIESZEK
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
przemyslaw.lemieszek@kul.pl
ORCID: <https://orcid.org/0009-0001-4747-2588>

DOWODZENIE PODSTĘPNEGO WPROWADZENIA W BŁĄD W WYBRANYCH AKTACH SĄDU METROPOLITALNEGO W LUBLINIE

PROVING DECEIVING BY MALICE IN SELECTED FILES OF THE METROPOLITAN COURT IN LUBLIN

Abstract: In the first half of the 20th century, a postulate was formulated to add a new title for the nullity of marriage, in which attention was drawn to a deceitful act, which resulted in the victim's mistake regarding the essential attribute of the contractor. The jurisprudence of the ecclesiastical courts, especially the Tribunal of the Roman Rota, contributed to this. Recognizing the need to adapt the legal norms in accordance with the indications of the Second Vatican Council, a new canon 1098 was added to the 1983 Code. During the marriage annulment process, elements of the fraudulent misrepresentation provision must be proven. The article focuses on the subject of the deception, which is pregnancy on the basis of the jurisprudence of the Metropolitan Court in Lublin. A deceive usually performed by a woman may involve deceitful misrepresentation about the fact that she is pregnant or the paternity of the child.

Key words: nullity of marriage; victim; violator; deception; prove; pregnancy.

WPROWADZENIE

W języku prawniczym termin „dowód” (*probatio*) ma wiele znaczeń. Za jego pomocą można określić: dowodzenie, czyli czynność polegającą na przedstawieniu sędziemu przekonujących argumentów; ogólny materiał dowo-

dowy, który jest zebrany w procesie; pozytywny wynik dowodzenia, czyli moralne przekonanie sędziego, oraz środek dowodowy, który pomaga wykazać prawdziwość okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy¹. W sprawach dotyczących nieważności małżeństwa należy udowodnić za pomocą przewidzianych przez ustawodawcę dowodów wymagane elementy figury prawnej.

W aktualnych kodyfikacjach zawarto nowy tytuł nieważności małżeństwa związany z podstępny wprowadzeniem w błąd (*deceptio dolosa*): Kto zawiera małżeństwo zwiędziony podstępem dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, zawiera je nieważnie (kan. 1098 KPK²; kan. 821 KKKW³).

Ustawodawca kościelny w treści kanonu precyzyjnie wskazuje elementy nowego przepisu, które muszą zaistnieć, by udowodnić podstępne wprowadzenie w błąd. Złożoność tej figury prawnej wymaga szczególnie przedstawienia machinacji sprawcy podstępu, aby wnieść sprawę na forum sądowe. Dlatego można postawić pytanie: jak rozpoznać, czy miało miejsce podstępne działanie w celu uzyskania zgody małżeńskiej? Wraz z omówieniem dowodzenia, zostaną przywołane przykłady z wybranych akt spraw przeprowadzonych przed Sądem Metropolitalnym w Lublinie, w których przedmiotem podstępu była ciąża.

1. PRZEDMIOT I ŚRODKI DOWODOWE

Przedmiot podstępnego wprowadzenia w błąd obejmuje elementy i subelementy konstytutywne nowej figury prawnej: działanie podstępne współkontrahenta albo osoby trzeciej; określony cel działania podstępnego (uzyskanie zgody małżeńskiej); błąd, w który popada ofiara podstępu; przymiot jako przedmiot działania podstępnego i błędu, który może poważnie zakłócić

¹ Zob. T. PAWLUK, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, t. 4, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 2016, s. 234.

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75(1983), pars II, s. 1-317, tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25.01.1983 r.*, Poznań: Pallottinum 2022 [dalej: KPK].

³ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990), AAS 82 (1990), s. 1045-363; tekst polski: *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, tłum. L. Adamowicz, M. Dyjakowska, Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium 2002 [dalej: KKKW].

wspólnotę życia małżeńskiego⁴. Od przedmiotu dowodzenia należy odróżnić środki dowodzenia, czyli dane faktyczne oraz odpowiednie procedury do wykazania prawdziwości okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy⁵. W postępowaniu sądowym zgodnie z kan. 1527 KPK i kan. 1208 KKKW, można przedkładać dowody jakiegokolwiek rodzaju, które wydają się być pożyteczne dla sprawy oraz są godziwe. W pewnych sytuacjach sędzia może wyłączyć z postępowania dowód, który jest nieużyteczny albo niegodziwy. W sytuacji, kiedy strona nie godzi się z taką decyzją, może wnioskować do sędziego o dopuszczenie odrzuconego dowodu. Sędzia nie powinien przystępować do zbierania dowodów przed zawiązaniem sporu, chyba że skłania ku temu poważna przyczyna, np. ryzyko śmierci świadka, zniszczenie ważnego dokumentu (kan. 1529 KPK; kan. 1210 KKKW). Spowodowane jest to unikaniem bezsensownej pracy, ponieważ przed zawiązaniem sporu nie wiadomo jeszcze, z jakiego tytułu należy gromadzić dowody⁶.

Doktryna oraz judykatura rotalna proponują określone kryteria odnoszące się do dowodzenia *deceptio dolosa*. Kryteria te są znaczące, ponieważ mają zastosowanie w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa, kształtując pewność moralną sędziego zgodnie z kan. 1608 KPK i kan. 1291 KKKW. W sprawach, o których mowa, trzeba brać pod uwagę zwyczajne środki dowodowe, które podaje ustawodawca kościelny w Kodeksie: oświadczenia stron, a szczególnie przyznanie sądowe (kann. 1530-1538 KPK; kann. 1211-1219 KKKW), dowody z dokumentów (kann. 1539-1946 KPK; kann. 1220-1227 KKKW), zeznania świadków (kann. 1547-1573 KPK; kann. 1228-1254 KKKW), opinie biegłych, jeśli wymaga tego natura sprawy (kann. 1574-1581, 1680 KPK; kann. 1255-1262, 1366 KKKW), wizja lokalna i oględziny (kann. 1582-1583 KPK; kann. 1263-1264 KKKW). Należy wziąć też pod uwagę okoliczności⁷.

Elementy figury *deceptio dolosa* mają własne środki dowodowe, które odpowiadają ich naturze i charakterowi, szczególnie przymiotowi, który jest domniemanym przedmiotem podstępного wprowadzenia w błąd⁸. Dla udowod-

⁴ W. GÓRALSKI, *Deceptio dolosa (kan. 1098 KPK) w wyroku Roty Rzymskiej c. Erlebach z 4 października 2012 r.*, „Ius Matrimoniale” (2014), nr 3, s. 94.

⁵ PAWLUK, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 243.

⁶ Por. W. GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, [w:] W. GÓRALSKI, G. DZIERŻON, *Nieważność małżeństwa zawartego pod wpływem podstępu*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2004, s. 245-246.

⁷ Tamże, s. 247.

⁸ W. GÓRALSKI, *Podstępne wprowadzenie w błąd (kan. 1098 KPK) w opublikowanych orzeczeniach Roty Rzymskiej z lat 2010-2012*, „Ius Matrimoniale” (2012), nr 2, s. 126.

nienia błędu determinującego zgodę małżeńską mogą mieć wartość deklaracje ofiary podstępu, a także elementy poszlakowe, np. reakcja na poznaną prawdę. W udowadnianiu zaś intencji podstępnej szczególną wartość będzie miało przyznanie sądowe lub pozasądowe sprawcy podstępu, potwierdzone zeznaniami świadków i poszlakami. Natomiast do udowodnienia przedmiotu podstępu, którym jest przymiot osoby, środek dowodowy zależy od natury przymiotu, np. ciąża kobiety, niepłodność, stan zdrowia. Jeśli przymiotem jest np. wykształcenie, ważny będzie dowód z dokumentów, a jeśli to przymiot natury moralnej, wtedy kluczowe będą zeznania świadków. Kierując się odpowiednimi dowodami łatwiej ocenić, czy przymiot ma moc poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego⁹.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Roty Rzymskiej wskazuje się na dwa rodzaje dowodów w odniesieniu do podstępnego wprowadzenia w błąd: dowód bezpośredni i dowód pośredni. Dowód bezpośredni (*probatio directa*) to głównie zeznania sądowe lub pozasądowe sprawcy i ofiary podstępu, które są potwierdzone przez wiarygodnych świadków i dokumenty. Dowód pośredni (*probatio indirecta*) pochodzi ze sposobu działania i zachowania ofiary podstępu, po odkryciu prawdy o braku lub istnieniu przymiotu, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego¹⁰. Za jego pomocą sędzia wnioskuje o prawdziwości faktu głównego, który został wskazany jako dowód bezpośredni¹¹.

2. DOWÓD BEZPOŚREDNI

Dowód bezpośredni jest tzw. faktem głównym (*factum probandum*), który ma udowodnić wprost to, co ma być udowodnione. Ten fakt powinien ustalić sędzia, aby mógł prawidłowo osądzić sprawę¹². Najważniejszym dowodem w sprawie będzie sądowe oraz pozasądowe zeznanie sprawcy i ofiary podstępu. Dodatkowo powinno być ono potwierdzone zeznaniami świadków, a jeśli jest to możliwe, także odpowiednimi dokumentami. Sędzia ma ustalić, czy w danym przypadku wystąpiło podstępne działanie kontrahenta lub osoby trzeciej w celu uzyskania zgody małżeńskiej. Jak wskazuje W. Góralski,

⁹ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 248.

¹⁰ GÓRALSKI, *Podstępne wprowadzenie w błąd (kan. 1098 KPK) w opublikowanych*, s. 126.

¹¹ PAWLUK, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 244.

¹² Tamże.

w myśl z jednego z aksjomatów prawa rzymskiego podstępnie nie można domniemywać, ale należy go udowodnić w sposób pewny. W zeznaniu sądowym oraz pozasądowym sprawcy i ofiary podstępnie należy wziąć pod uwagę sposób i formę machinacji działań podjętych przez sprawcę. Należy mieć pewność, że było to posługiwanie się kłamstwem lub ukrywaniem prawdy. W zeznaniach sądowych ofiary podstępnie trzeba kierować się ostrożnością, natomiast większe zaufanie można okazać jego świadkom, którymi zazwyczaj są krewni i przyjaciele¹³.

Zeznanie sądowe z akt sprawy c. Guz z 22 lutego 2011 r. ukazuje podstępne działanie kobiety, ponieważ utrzymywała, że jest w ciąży. Trudno zrozumieć motyw, jakim kierowała się pozwana, która posłużyła się sfałszowanym badaniem lekarskim. Powód powiedział: „(...) pozwana przekonała mnie do ślubu, nie chciała być panną z dzieckiem jak jej starsza siostra, nie zwracałem uwagi na symptomy fizjologiczne”. Z czasem mężczyzna podczas przepustek zaczął się interesować zachowaniem pozwanej, która piła alkohol i awanturowała się z jego rodzicami. Wyznał: „(...) nie było widać objawów ciąży i ja się zapytałem i pozwana mi odpowiedziała, że nie jest w ciąży. Nic nie mówiła o poronieniu, (...) nie dochowywała mi wierności małżeńskiej, sama mi powiedziała, że jest w ciąży, (...) ja ucieszyłem się z faktu ciąży, a pozwana kontynuowała swoją wypowiedź, że ta ciąża jest z N., ja nie wierzyłem, bo współżyliśmy po ślubie i nie stosowaliśmy antykoncepcji, ale pozwana utrzymywała, że to dziecko jest N”¹⁴. Zauważyć można również zmianę podejścia do konsensu przez powoda, który zgodził się na małżeństwo z konieczności, ale z czasem chciał ratować związek.

Elementem *probatio directa* w odniesieniu do podstępnie wprowadzenia w błąd jest błąd powstający u ofiary. Powinien istnieć ścisły związek pomiędzy działaniem podstępnym a zgodą małżeńską w momencie jej wyrażenia. Związek przyczynowy nie może być wątpliwy ani domniemany, ale ma być pewny. Nie ma możliwości udowodnienia *deceptio dolosa*, kiedy kontrahent nie popadł w błąd w wyniku działania podstępnego drugiej strony lub osoby trzeciej albo kiedy znał brak określonego przymiotu przed zawarciem małżeństwa¹⁵.

Akta sprawy c. Maj z 24 kwietnia 2017 r. zawierają zeznania dwóch stron procesu, które wykluczają zaaplikowanie przepisu kan. 1098 KPK. Powód zeznał,

¹³ Por. GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 251.

¹⁴ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2011/6822.

¹⁵ Zob. Wyrok c. Regni z 27.04.1993 r., RRD 85 (1993), s. 288-306.

że od momentu ich ponownego związku pozwana zataiła przed nim fakt współżycia z innym mężczyzną, powiedział: „Pozwana twierdzi, że współżyła z tym mężczyzną jeden raz, jednak on [ojciec biologiczny dziecka] twierdzi, że współżycie odbyło się kilka razy. Nie wiem czy była świadoma, że poczęte dziecko nie jest moje. (...) gdybym wiedział, że dziecko nie jest moje, nie zgodziłbym się na ślub”. Powód sam stwierdza też, że pozwana nie sądziła, iż ojcem dziecka jest ktoś inny niż powód. Potwierdzają to jej słowa: „(...) byłam przekonana, że jest to dziecko powoda. Ja z innym mężczyzną współżyłam tylko raz, to był przypadek incydentalny, nie myślałam, żebym mogła być z nim w ciąży. Ja nie informowałam powoda, że współżyłam w okresie przedślubnym z innym mężczyzną”. Szczególnie ważne są jej słowa: „ja zawierałam małżeństwo w dobrej wierze, nie chciałam wprowadzić powoda w błąd ani zastosować wobec niego żadnego podstępu. Gdybym wiedziała, że dziecko nie jest powoda, nie wyszłabym za niego”. Według opinii powoda pozwana rok po ślubie nabrała pewności, kto jest biologicznym ojcem jej dziecka¹⁶. Nie ma możliwości wykazania machinacji działania podstępного po stronie kobiety, ponieważ nie ma jasno wskazanej intencji jej działania.

Przymiot osoby, który jest przedmiotem *deceptio dolosa*, ma być wykazany jako *qualitas*, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Przymiot ma być obiektywnie poważny, czyli odnoszący się do obiektywnego wymiaru małżeństwa. Przedmiotem podstępu nie mogą być przymioty mało znaczące, powszechne braki, wady, trudności życia małżeńskiego. Nie bierze się pod uwagę przymiotów prawdopodobnych lub przyszłych, ale te, które są rzeczywiste¹⁷. Omawianego przymiotu nie można utożsamiać z motywem osobistym lub przyczyną, dla której strona chce zawrzeć małżeństwo. W sytuacji wystąpienia takiego błędu co do motywu lub przyczyny nie będzie miał zastosowania kan. 1098 KPK¹⁸.

W sprawie c. Bzdyrak z 7 marca 2019 r. powód zeznał, że bezpośredni i główny wpływ na małżeństwo miała rzekoma ciąża pozwanej. Na początku zawarli ślub kościelny, później mieli zawrzeć związek cywilny, ponieważ unieвозмоżliwiało to ich zbyt niski wiek. Mężczyzna powiedział: „Decyzja o ślubie została podjęta po deklaracji pozwanej, że jest w ciąży, (...) matka pozwanej powiedziała, że nie będzie tego związku, a ciąża będzie usunięta, ja się na takie rozwiązanie nie zgodziłem i postanowiliśmy z pozwaną, że dziecko się urodzi

¹⁶ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2016/187.

¹⁷ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 254.

¹⁸ Zob. Wyrok c. Bruke z 25.10.1990 r., RRD 82 (1990), s. 722-733.

i będzie ślub”. Nie zawarli jednak związku cywilnego, ponieważ po sakramencie małżeństwa okazało się, że kobieta nie była w ciąży. Pozwana oświadczyła: „(...) myślałam, że jestem w ciąży. Utrzymywała również, że powiedziała powodowi o swoich przypuszczeniach odnośnie ciąży: (...) kiedy dowiedziałam się, że nie jestem w ciąży, było to jeszcze przed ślubem [kościelnym], powiedziałam o tym powodowi, ale nie odwołaliśmy ślubu, ponieważ wszystko było przygotowane, a poza tym dobrze nam było ze sobą i chcieliśmy być razem”. Z zeznań wynika rozbieżność informacji na temat czasu poznania prawdy przez powoda. Mężczyzna utrzymywał, że było to po zawarciu sakramentu małżeństwa, a kobieta twierdziła, że jeszcze przed ślubem. Zestawiając informacje podane przez strony, nie można udowodnić podstępnego działania kobiety, gdyż mówiła pozwanemu o swoich wątpliwościach co do ciąży. Wątro zwrócić uwagę, że obiektywnie powód miał świadomość o braku ciąży, albo powinien ją mieć, ponieważ małżeństwo sakramentalne zawarli w czerwcu, a o zgodę na jego zawarcie (z powodu niskiego wieku) starali się w styczniu tego samego roku¹⁹. Trudno w tym przypadku ustalić ciężar przymiotu, którym jest ciąża, albo lub stwierdzić, czy on w ogóle zaistniał.

Interesujące są zeznania z akt sprawy c. Dudziński z 28 maja 2018 r., ponieważ pozew został przygotowany przez adwokata kościelnego. Podczas przesłuchania strony również był obecny ten sam adwokat. Powód zeznał, że nie wiedział o kontaktach pozwanej z innym mężczyzną przed zawarciem małżeństwa. Rok po ślubie powód dostał wezwanie do odbycia służby wojskowej. W czasie tej nieobecności powoda powódka potajemnie spotykała się z mężczyzną, który był ojcem jej dziecka i z którym była w ciąży przed zawarciem małżeństwa. Owocem tego romansu było drugie dziecko, którego ojcem także był ten sam mężczyzna. Po zakończeniu służby wojskowej powód usłyszał od kobiety, że: „(...) dziecko nie jest moje. Powiedziała, że to dziecko jej z N”. Na końcu powód oświadczył: „N. rozmyślnie zawierając ze mną ślub kościelny wprowadziła mnie w błąd wiedząc, że nie jestem ojcem jej dziecka. Zachodzi wypadek podstępnego wprowadzenia w błąd mnie przez N., że jestem ojcem jej dziecka. Gdybym o tym wiedział, to nie doszłoby do tego małżeństwa. N. jest kobietą bardzo zakłamaną i przewrotną. Wiedząc, że nie jestem ojcem jej dziecka podała mnie o alimenty. Przez cały czas spotykała się i współżyła z N., ojcem jej dziecka”²⁰. W tych powyższych zeznaniach można wskazać na ciężar gatunkowy przymiotu i podstępne działanie kobiety.

¹⁹ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2017/579.

²⁰ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2017/305.

Przyznanie sądowe (*confessio iudicialis*) ma ważne znaczenie w prowadzeniu sprawy z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd. Zgodnie z kan. 1535 KPK i kan. 1216 KKKW, *confessio iudicialis* zawiera następujące elementy: osobę przyznającą się (powód lub pozwany); przedmiot (fakt procesowy); stwierdzenie (przyznanie się, potwierdzenie konkretnego faktu przez obie strony); forma (pisemna, ustna); przed właściwym sędzią; spontanicznie lub na pytanie sędziego; zeznanie przeciwko samemu sobie²¹. Według kan. 1536 § 2 KPK i kan. 1217 § 2 KKKW w sprawach małżeńskich, które dotyczą dobra publicznego, przyznanie sądowe i oświadczenia stron mogą mieć siłę dowodową, ale ocenę ich wartości pozostawia się roztropności sędziego, który ma obowiązek uwzględnić pozostałe dowody i okoliczności sprawy. Ustawodawca kościelny jednak stawia granicę wolnej ocenie sędziego, ponieważ nie może przyznać mocy pełnego dowodu oświadczeniom stron ani przyznaniu sądowemu, jeśli nie wzmacniają ich inne elementy dowodowe. Sędzia ma sprawdzić, czy przyznanie nie jest wynikiem błędu, choroby psychicznej, perturbacji, czy jest zgodne z innymi dowodami oraz czy jego treść jest prawdopodobna, logiczna i jasna²². W sprawach małżeńskich, mając jedynie deklaracje stron, sędzia nie jest nimi związany na sposób konieczny, jeśli nie uzyskuje pewności moralnej na podstawie informacji uzyskanych od stron. Sędzia zawsze powinien odnosić się krytycznie do deklaracji stron – nawet jeśli ma wiele dowodów – aby nie ulec subiektywnemu spojrzeniu kontrahentów, a odnaleźć obiektywną prawdę²³.

Potrzeba mieć na uwadze, że kan. 1536 § 2 KPK i kan. 1217 § 2 KKKW nie stanowią, że wszystkie formy oświadczeń stron muszą mieć tę samą siłę dowodową, ocenę pozostawiając samemu sędziemu. G. Leszczyński uważa, że może istnieć sytuacja, gdy przyznanie sądowe będzie stanowić najistotniejszy dowód dla sędziego. Podkreśla to walor zeznania sądowego w stosunku do innych form oświadczeń stron, nie ma to swego uzasadnienia w normie prawnej²⁴. W takiej sytuacji uszanowana jest swobodna ocena sędziego, który nie ma nakazu uznawać zeznania strony, ale ma sam ocenić, czy jest ono prawdziwe, czy fałszywe.

²¹ Zob. L. DEL AMO, *Dowody*, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków: Wolters Kluwer 2011, s. 1155.

²² DEL AMO, *Dowody*, s. 1156.

²³ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 255.

²⁴ Zob. G. LESZCZYŃSKI, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” (2000), nr 1-2, s. 118-119.

Z przeanalizowanych akt Sądu Metropolitarnego w Lublinie warto przywołać *confessio iudicialis*, w którym kobieta oświadcza, że wprowadziła w błąd kontrahenta w celu zawarcia małżeństwa. W wyroku c. Cieszkowski z 17 listopada 2000 r. powódka oświadczyła: „Utrzymywałam N. w przekonaniu, że jestem z nim w ciąży. Przyznaję się z całą pokorą w imię prawdy, że podstępnie i rozmyślnie wprowadziłam N. w błąd. Dziecko urodziło się (...) i wtedy N. zorientował się, że to nie jest jego dziecko”²⁵. Sędziowie przyznali pełną wartość dowodową na podstawie załączonych dokumentów i zeznań świadków na temat opisanych wydarzeń.

W przypadku przyznania pozasądowego (*confessio extrajudicialis*), L. del Amo w komentarzu do kan. 1537 KPK twierdzi, że jest ono dowodem pośrednim²⁶. Natomiast W. Góralski kwalifikuje je do kategorii dowodu bezpośredniego²⁷, z czym należy się zgodzić, ponieważ w procesie z tytułu *deceptio dolosa* należy takie stwierdzenie poprzeć innym legalnym środkiem dowodowym. Sędzia ocenia wartość przyznania pozasądowego po wcześniejszym rozważeniu wszystkich okoliczności. Większą wartość w tym przypadku mają fakty niż słowa, a także słowa pisane niż mówione²⁸.

Wśród przeanalizowanych akt sądowych nie znaleziono przykładu przyznania pozasądowego sprawcy podstępu. Jednakże w aktach sprawy c. Cieszkowski z 21 września 2006 r. interesujące jest zeznanie koleżanki pozwanej kobiety. W sytuacji czynnego udziału pozwanej w procesie mogłaby poprzeć jej machinację, ponieważ podczas rozmów z kobietą słyszała, jak często w opowieściach wspominała ona „(...) tamtego chłopaka przed N. (...) Niedługo po ślubie z N. wyraziła się do mnie, że ma wątpliwości czy dziecko jest N., bo współżyła z tamtym chłopakiem”²⁹.

Podczas oceny zeznań sądowych i pozasądowych sędzia powinien opierać się na wiarygodności stron, które te zeznania złożyły. Dlatego w kan. 1679 KPK i kan. 1260 KKKW wskazano, że w przypadku braku pełnych dowodów sędzia, zgodnie z kan. 1536 KPK i kan. 1217 KKKW, winien poza innymi poszlakami i wskazówkami posłużyć się dowodami pochodzącymi od świadków co do prawdomówności stron. Zeznania stron w procesach małżeńskich

²⁵ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitarnego, nr I/2000/5052.

²⁶ DEL AMO, *Dowody*, s. 1157.

²⁷ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 255.

²⁸ T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Tarnów: „Biblos” 2002, s. 36-37.

²⁹ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitarnego, nr I/2006/6011.

poza tym, że nie są prawdziwymi zeznaniami w sensie ścisłym, nie mają rangi pełnego dowodu³⁰.

Sędzia, stosując się do kan. 1527 KPK i 1218 KKKW, powinien wybrać świadków wcześniej podanych przez strony, których zeznania mogą okazać się przydatne do sprawy. Jeśli świadków jest zbyt wielu, należy ograniczyć ich liczbę, jeśli np. będą składali te same zeznania, ponieważ posiadają te same informacje. Sędzia ocenia stan świadka, jego uczciwość, czy posiada wiedzę własną, czy też przytacza opinie lub pogłoski. Zwraca uwagę na stałość świadka, trwałość, zgodność ze sobą lub jego niepewność, chwiejność. Potrzeba także środków, które uwiarygodnią zeznania świadków, tymi zazwyczaj są świadectwa wystawione przez ich własnych duszpasterzy³¹. W instrukcji *Dignitas connubii*³² zeznania jednego świadka nie mają pełnej wartości dowodowej, chyba że jest nim świadek kwalifikowany, który zeznaje o sprawach dokonanych z urzędu lub okoliczności rzeczy i osób sugerują inaczej (DC art. 202).

W kan. 1550 KPK i kan. 1231 KKKW wskazuje się na osoby, które nie mogą być świadkami, pomimo że mogą znać fakty ważne dla sprawy. Ustawodawca wymienia tu małoletnich poniżej 14 roku życia, upośledzonych umysłowo (mogą być jednak przesłuchani na mocy dekretu sędziego, jeśli uzasadni on taką decyzję). Dodatkowo nie są zdolni z natury rzeczy: strony i ich reprezentanci, członkowie trybunału, kapłani związani przestrzeganiem tajemnicy spowiedzi, która jest nienaruszalna (kan. 983 KPK; kan. 733 KKKW). Racją uznania ich za niezdolnych jest brak lub domniemanie braku dyspozycji do przedstawienia prawdy ze względu na stronniczość, obowiązki płynące z pełnionych funkcji³³. W ocenie zeznań świadków sędzia powinien je ocenić w sposób indywidualny oraz w odniesieniu do kontekstu materiału dowodowego. Większą wartość mają zeznania świadków naocznych i posiadających bezpośrednią wiedzę.

Przywołane już przyznanie sądowe ze sprawy c. Cieszkowski z 17 listopada 2000 r. zostało dodatkowo potwierdzone przez świadków. Matka powódki

³⁰ Zob. W. GÓRALSKI, G. DZIERŻON, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn 1-3 KPK)*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2001, s. 259-260.

³¹ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 257.

³² Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio „Dignitas connubii” servande a tribunalibus dioecanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii*, 25.01. 2005, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2005, [tekst polski w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkurt, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu 2007 [dalej: DC].

³³ DEL AMO, *Dowody*, s. 1167.

zeznała, że jako rodzice nie wiedzieli o ciąży córki. Wspomina o zerwaniu zaręczyn z biologicznym ojcem dziecka i o jego zdradzie na dyskotecce. Matka nie miała więcej informacji, ponieważ córka nie chciała nic mówić na ten temat. Potwierdziła również szybką znajomość córki z pozwanym. Przedstawiła ważne informacje odnośnie do momentu rozpoczęcia porodu: „(...) podczas wesela siostry pozwanego rozpoczął się poród, co już spowodowało domysły pozwanego i jego rodziców którzy mówili: to coś za wcześnie z tym porodem. Krzyczeli, że to na pewno nie jest dziecko N. Wynikała z tego, że córka N. przed ślubem mówiła, że jest w ciąży z nim, a nie z N.”. Potwierdziła również, że po porodzie, będąc w szpitalu, córka przyznała się pozwanemu, kto jest ojcem dziecka. Podobnie ojciec powódki zeznał, że podczas jazdy karetką do szpitala córka wyznała mu: „N. nie jest ojcem dziecka”. Wartościowe są słowa trzeciego świadka, którym była krewna powódki. Opowiedziała sytuację, gdy podczas odwiedzin w czerwcu 1990 r. zwróciła uwagę na dość wysoką ciążę kobiety. Na co pozwany odezwał się: „(...) niech mnie to nie interesuje, to jest ich sprawa, a najbardziej jego. Wynika z tego jego zachowania, że był przekonany, że N. jest z nim w ciąży”³⁴. Zeznanie to potwierdza, jak skutecznie powódka utrzymywała pozwanego w kłamstwie co do ojcostwa dziecka.

Ciekawe są oświadczenia świadków w sprawie c. Dudziński z 28 maja 2018 r. Matka, brat i siostra powoda zgodnie potwierdzili zeznania krewnego. Udzielili też niemal identycznych odpowiedzi, twierdząc, że: nie wiedzą o współżyciu stron przed ślubem; powódka była w ciąży przed zawarciem małżeństwa; strony nie mają ze sobą dzieci; powódka spotykała się z mężczyzną przed ślubem i w trakcie małżeństwa. Matka oraz brat powiedzieli, że pozwana oznajmiła powodowi, iż nie jest ojcem jej dziecka, czego skutkiem były przeprowadzone badania genetyczne. Zauważalna jest identyczność zeznań świadków, choć należy zwrócić uwagę na ich wiarygodność, ponieważ powód zeznał: „Mieszkam od trzech lat z N., jest panną”. Natomiast matka zeznała: „Powód spotyka się z kimś”. Brat i siostra zeznali, że: „Powód spotyka się z dziewczyną”³⁵. Warto postawić pytania: czy takie zeznania świadków świadczą o ich wiarygodności? A także, jaki wpływ na świadków odegrał adwokat? Wynika stąd, że sędziowie wotujący powinni brać pod uwagę udział adwokata kościelnego w procesie.

³⁴ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2000/5052.

³⁵ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2017/305.

W sprawach z tytułu *deceptio dolosa* wielką wartość posiadają dokumenty, które potwierdzają zeznania sprawcy i ofiary podstępny. Dowód z dokumentów w Kodeksie jest umieszczony przed dowodami ze świadków i biegłych, co wskazuje na większą pewność i obiektywność³⁶. Obok dokumentów publicznych, czyli kościelnych i świeckich, które mają wysoką rangę w sprawach małżeńskich, ważną rolę mogą też odegrać dokumenty prywatne np. listy stron, dzienniki, korespondencja SMS i e-mail. W sprawach podstępnego wprowadzenia w błąd, każdy dokument ma posiadać znanego autora, musi być oryginałem lub uwierzytelnionym odpisem, aby mógł być uznany przez autora lub sędziego zgodnie z kann. 1542 i 1544 KPK i kann. 1223 i 1225 KKKW³⁷.

Strona powodowa, składając pozew, ma dołączyć uwierzytelniony odpis aktu zawartego małżeństwa, a także, jeśli wymaga tego sprawa, odpis sentencji wyroku rozwodu (DC art. 116 § 2). W sprawach sądowych, z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd szczególną wartość będą miały: wyniki badania genetycznego, odpis sentencji wyroku zaprzeczenia ojcostwa, badania stwierdzające bezpłodność, zaświadczenie lekarskie o ciąży, odpis aktu urodzenia dziecka, prywatna korespondencja stron i inne.

Podczas badań nad aktami procesowymi Sądu Metropolitalnego w Lublinie, poza ogólnymi wymaganymi aktami, zwrócono uwagę na przedstawione dokumenty. W sprawie c. Cieszkowski z 21 września 2006 r., po oświadczeniu przez pozwaną, że kto inny jest ojcem dziecka, powód zaproponował wykonanie badań genetycznych. Wyniki posłużyły do wydania w 2005 r. wyroku unieważniającego ojcostwo³⁸. Przedstawiony dokument miał pełną moc dowodową, dlatego był kluczowy dla udowodnienia przedmiotu podstępu. Podobnie do akt sprawy c. Cieszkowski z 1 grudnia 2005 r. powód przedstawił badania genetyczne wykluczające ojcostwo dziecka, które również potwierdziły roszczenia powoda³⁹.

W aktach sprawy zakończonej wyrokiem c. Kazimierczak z 21 grudnia 1992 r. powód, oprócz wymaganych dokumentów, przedstawił oświadczenie pozwanej przed sądem cywilnym, w którym przyznała się, że ojcem dziecka jest inny mężczyzna. Dołączono również odpis aktu urodzenia dziecka, którym poparto zeznania, że dziecko urodziło się za wcześnie w stosunku do czasu współżycia stron⁴⁰.

³⁶ ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym*, s. 36-37.

³⁷ Zob. GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 257-258.

³⁸ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2006/6011.

³⁹ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2005/5846.

⁴⁰ Por. Akta Lubelskiego Sadu Metropolitalnego, nr II/1992/3929.

Sprawa c. Guz z 22 lutego 2011 r. zawiera adnotację dokonaną przez proboszcza parafii w protokole z badania kanonicznego, że powódce i jej matce szczególnie zależy na szybkim zawarciu małżeństwa. Szczególnie ważnym dowodem byłoby fałszywe zaświadczenie lekarskie, którym posłużyła się pozwana, aby wymóc zgodę małżeńską na powódzie⁴¹.

3. DOWÓD POŚREDNI

Dowód pośredni (*probatio indirecta*) w sprawie z tytułu *deceptio dolosa* ma swe źródło w kryterium oceny przymiotu (*criterium aestimationis*) oraz w sposobie reakcji i zachowaniu (*criterium reactionis*) domniemanej ofiary podstępny. *Criterium aestimationis* wskazuje, czy przymiot, co do którego został zastosowany podstęp, był dla podmiotu czymś istotnym, czy też nie. Dlatego nieważność małżeństwa można uznać tylko wtedy, kiedy przedmiot podstępny był istotny dla ofiary. Jeśli chodzi o *criterium reactionis*, to zwraca się uwagę na zachowanie ofiary po poznaniu prawdy o przymiocie, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego⁴².

Stosując te kryteria, można stwierdzić, czy dowód pośredni jest rodzajem domniemania. W sytuacji, kiedy współmałżonek po poznaniu prawdy o podstępie natychmiast zrywa wspólnotę życia małżeńskiego, występuje domniemanie podstępnego wprowadzenia w błąd, zgodnie z normą kan. 1098 KPK. Natomiast w odwrotnej sytuacji, gdy współmałżonek po odkryciu prawdy nie ma takiej reakcji i nadal trwa we wspólnocie małżeńskiej, istnieje domniemanie, że nie miało miejsca *deceptio dolosa*⁴³.

Zeznania powoda w sprawie c. Cieszkowski z 21 września 2006 r. ukazują kłamstwo kobiety odnośnie do ojcostwa. Dowiadując się o ciąży, mężczyzna postanowił, że małżeństwo zawrą po zakończeniu przez niego służby wojskowej. Mężczyzna opowiedział swoje ówczesne spostrzeżenia: „Uwierzyłem jej, chociaż gdzieś na dnie serca miałem pewne wątpliwości czy to jest moje dziecko, ponieważ jakiś czas nie spotykaliśmy się ze sobą, (...) potem obliczyłem, że w tym czasie co N. zaszła w ciążę, spotykałem się z nią, było współżycie”. Nie wiedział przed ślubem, że pozwana współżyła z innym

⁴¹ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitalnego, nr I/2011/6822.

⁴² GÓRALSKI, *Podstępne wprowadzenie*, s. 128.

⁴³ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 258.

mężczyzną, dlatego dodał: „(...) nigdy nie powiedziała mi kto jest ojcem N.”. Powód czuł się oszukany, poznając prawdę o rozwiązłym życiu pozwanej⁴⁴.

Reakcja ofiary podstępu na poznanie prawdy o stanie faktycznym przymiotu kontrahenta jest bardzo ważna dla rozstrzygnięcia sprawy. Pomaga to sędziemu w osiągnięciu pewności moralnej w kwestii ważności zawartego małżeństwa. We właściwej ocenie kryterium reakcji ofiary trzeba uwzględnić następujące momenty: w jakim stopniu dany przymiot był znaczący dla kontrahenta; jaka stałość charakteryzowała kontrahenta w stosunku do przymiotu (w okresie przed zawarciem i po zawarciu małżeństwa); jaki był sposób zachowania kontrahenta po odkryciu prawdy wobec współmałżonka, który był sprawcą podstępu⁴⁵. Dlatego w wyroku c. Cieszkowski z 17 listopada 2000 r. zeznanie powódki ukazuje reakcję pozwanego na poznanie prawdy: „Gdy urodziłam dziecko, N. odszedł ode mnie i zamieszkał u swoich rodziców. Ja byłam wtedy w szpitalu. Nie odwiedził mnie w szpitalu. Był w szpitalu ale tylko u lekarza, by dowiedzieć się o dziecku. Lekarze powiedzieli, że dziecko urodziło się o trzy tygodnie wcześniej. Jednak N. po dokładnym obliczeniu i tak wiedział, że dziecko nie jest jego”⁴⁶.

Analizując znaczenie przymiotu dla ofiary podstępu, należy pamiętać, że *qualitas personae* powinna odpowiadać obiektywnym kryterium ciężkości. Dodatkowo trzeba brać również pod uwagę ocenę subiektywną przymiotu, ofiary *deceptio dolosa*, która była w błędzie odnośnie do przymiotu współmałżonka. Odnosząc się do stałości kontrahenta, w przywiązaniu do wagi przymiotu strony należy zwracać uwagę na ogół zachowań ofiary w aspekcie przywiązania dużego znaczenia do określonego przymiotu. Dodatkowo należy wziąć pod uwagę czas przed zawarciem i po zawarciu małżeństwa.

W sprawie c. Maj z 24 kwietnia 2017 r. ważna jest deklaracja mężczyzny, którą przywołała jego siostra i inni świadkowie, mianowicie że powód przed ślubem zarzekł się, że jeśli zostanie zdradzony, nie będzie w stanie tego wybaczyć. Dodała, że: „(...) ślub został przyśpieszony ze względu na ciążę, mój brat był przekonany, że jest ojcem dziecka”⁴⁷. Zauważyć można, jak wielkie znaczenie dla mężczyzny i jego decyzji miała ciąża sprawczyni podstępu.

⁴⁴ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitarnego, nr I/2006/6011.

⁴⁵ Por. Wyrok c. Ragni z 27. 04. 1993 r., RRD 85 (1993), s. 296; GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 259.

⁴⁶ GÓRALSKI, *Dowodzenie deceptio dolosa*, s. 259.

⁴⁷ Por. Akta Lubelskiego Sądu Metropolitarnego, nr I/2016/187.

WNIOSKI

W nowym tytule nieważności małżeństwa dotyczącym podstępne wprowadzenia w błąd ustawodawca kościelny zawarł kluczowe elementy, które muszą być udowodnione podczas procesu sądowego: działanie podstępne, określony cel działania, błąd wywołany u ofiary oraz przymiot, który może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Wszystkie elementy tej figury prawnej muszą zaistnieć i należy je udowodnić w oczywisty sposób za pomocą środków dowodowych, uzyskanych podczas procesu przed sądem kościelnym.

Zaprezentowane przykłady dowodzenia *deceptio dolosa* na podstawie akt Sądu Metropolitalnego w Lublinie wykazały nie tylko machinację podstępnego działania w celu uzyskania zgody małżeńskiej, ale również wszelkie okoliczności, które pomagają w uzyskaniu pewności moralnej u sędziego. Głównymi dowodami w przeanalizowanych aktach były zeznania sądowe stron oraz świadków, a także nieliczne dokumenty publiczne. W większości procesów sądowych zabrakło udziału strony pozwanej, którą w większości był sprawca podstępu. Przypuszczać można, że nieobecność ta wskazuje, iż dana osoba nie chce wyjaśniać swojego działania, którego była i nadal jest świadoma. W przypadkach, kiedy sprawca jest stroną pozwaną, zauważyć można jego obronę i argumenty podważające zastosowanie kan. 1098 KPK i kan. 821 KKKW.

Zazwyczaj powodem jest ofiara podstępu, choć w jednym przypadku sam sprawca zaskarżył ważność małżeństwa, przyznając się sądownie do winy. Niestety nieobecność mężczyzny, czyli podmiotu podstępu, nie daje pewności, że jego decyzja o zawarciu małżeństwa była spowodowana tylko błędem, który został wywołany przez kobietę. Postawić można pytanie: co w sytuacji, gdy ofiara nie uważa, że działanie podstępne było główną przyczyną zawarcia małżeństwa?

PIŚMIENICTWO

- DAPPA Rafał, *Dowód z dokumentów prywatnych w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 32 (2021), nr 2, s. 131-143.
- GÓRALSKI Wojciech, *Deceptio dolosa (kan. 1098 KPK) w wyroku Roty Rzymskiej c. Erlebach z 4 października 2012 r.*, „Ius Matrimoniale” (2014), nr 3, s. 91-105.
- GÓRALSKI Wojciech, *Dowodzenie deceptio dolosa*, [w:] W. GÓRALSKI, G. DZIERŻON, *Nieważność małżeństwa zawartego pod wpływem podstępu*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2004, s. 245-284.

- GÓRALSKI Wojciech, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Prawnicze IURIS 2000.
- GÓRALSKI Wojciech, Dzierżon Ginter, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego (kan. 1095, nn 1-3 KPK)*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2001.
- GÓRALSKI Wojciech, *Podstępne wprowadzenie w błąd (kan. 1098 KPK) w opublikowanych orzeczeniach Roty Rzymskiej z lat 2010-2012*, „Ius Matrimoniale” (2012), nr 2, s. 95-131.
- LESZCZYŃSKI Grzegorz, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” (2000), nr 1-2, s. 107-121.
- MAJER Piotr, *Niestawiennictwo strony pozwanej w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 13 (2002), nr 7, s. 167-190.
- PAWLUK Tadeusz, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, t. 4, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 2016.
- ROLA Marian, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako przyczyna nieważności małżeństwa w aktualnej praktyce sądowej*, „Prawo Kanoniczne” 29 (1986), nr 1-2, s. 203-216.
- ROZKRUT Tomasz, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Tarnów: „Biblos” 2002.

DOWODZENIE PODSTĘPNEGO WPROWADZENIA W BŁĄD
W WYBRANYCH AKTACH SĄDU METROPOLITALNEGO W LUBLINIE

STRESZCZENIE

W pierwszej połowie XX w. sformułowano postulat dodania nowego tytułu nieważności małżeństwa, w którym zwrócono uwagę na podstępne działanie, czego skutkiem był powstały u ofiary błąd odnośnie do istotnego przymiotu kontrahenta. Przyczyniła się do tego jureprudenca sądów kościelnych, a szczególnie Trybunału Roty Rzymskiej. Dostrzegając potrzebę dostosowania norm prawa kanonicznego, zgodnie ze wskazaniami Soboru Watykańskiego II, dodano także do Kodeksu z 1983 r. nowy kanon – 1098. Na podstawie kan. 1098 w trakcie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa należy udowodnić elementy przepisu podstępnego wprowadzenia w błąd. W artykule skupiono uwagę na przedmiocie podstępu, którym jest ciąża, na postawie jureprudencki Sąd Metropolitarny w Lublinie. Podstęp, dokonany zwykle przez kobietę, może dotyczyć podstępnego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktu bycia w ciąży lub ojcostwa dziecka.

Słowa kluczowe: nieważność małżeństwa; ofiara; sprawca; podstęp; dowodzenie; ciąża.